

K 8 stron Kurier

Szczeciński

Nr 121 (12 004)

WTOREK, 19 CZERWCA 1984 ROKU

Rok założenia 1945

Nakład: 83 000 egz.

Cena 5 zł

Geologiczne badania Bałtyku

Co kryje dno polskiego morza?

WARSZAWA PAP. Jak wygląda dno Bałtyku? Co możemy znaleźć w grubej warstwie osadów dennych i pod dnem morza? Oddział Geologii Morza Instytutu Geologicznego prowadzi intensywne badania Bałtyku. Głównym celem tych prac jest poznanie i odkrywanie historii geologicznej Bałtyku oraz ewolucji tego morza, poszukiwanie podmorskich złóż surowców mineralnych oraz wykonywanie mapy geologicznej Bałtyku.

Duże znaczenie mają prace nad ustaleniem rejonów występowania podmorskich złóż surowców mineralnych oraz określenie możliwości ich racjonalnego wykorzystania. Poszukiwania geologiczne na dnie Bałtyku przyniosły już interesujące

(Dokończenie na str. 2)

Trwa obliczanie głosów

NOC z 17 na 18 bm, oraz cały poniedziałek były okresem wyjątkowo wyjątkowej pracy członków wszystkich komisji wyborczych. Bezpśrednio po godz. 20, o której to zamknięte zostały wszystkie lokale wyborcze, 176-tysięczna rzesza członków obwodowych komisji wyborczych przystąpiła do obliczania wyników głosowania w obwodach. Była to praca żmudna i ze względu na obowiązujący obecnie system wybierania, dość skomplikowana. Trwało to do późnych godzin nocnych. Obwodowe komisje wyborcze sporządziły protokoły z głosowania. Do kolumny te były następnie przekazywane komisjom wyborczym wyższych szczebli.

„Kodeks“ rad narodowych

Z DNIEM WYBORÓW, w niedzielę 17 czerwca nabrą obowiągu ustawy o wyborach powszechnych, a więc wejdzie w życie, nowa ustawa o systemie wyborczym.

(Dokończenie na str. 2)

BAŁTYK jest morzem stosunkowo młodym — licząc w geologicznej skali czasu — będącym pozostałością po epoce lodowej. Morze pojawiło się w okresach ociepleń międzylodowcowych i zanikało w czasach inwazji lodowców na południe. W ciągu swej historii Bałtyk wielokrotnie zmieniał granice i zasięg — niekiedy sięgał ok. 100 km bardziej na południe niż obecnie. Badania geologiczne odsłaniają kolejne fazy rozwoju tego morza. Prowadzi się jednocześnie badania składu mineralno-petrograficznego i chemicznego osadów dennych. W centrum są interesowania geologów są także procesy i zjawiska kształtujące linię brzegową i dno morskie.

Cenna inicjatywa

młodych medyków

Studenci — dzieciom

Final poprowadziła...
Krystyna Janda

W KLUBIE Pomorskiej Akademii Medycznej „Trans” zrodziła się inicjatywa zorganizowania na szeroką skalę imprezy dla dzieci niepełnosprawnych. Odbyły się one w końcu ubiegłego i na początku bieżącego miesiąca. Wzięło w nich udział ok. 2400 dzieci zarejestrowanych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

(Dokończenie na str. 2)

W czwartek o godz. 6.02

Zaczyna się lato

WARSZAWA PAP. 21 czerwca o godz. 6.02 czasu środkowoeuropejskiego — a o godzinę później według naszego czasu letniego — słońce wejdzie w znak Raka i rozpocznie się kalendarzowe lato.

Ostatnie dni wiosny — w czerwcu — upłynęły pod znakiem chłodnej i deszczowej pogody. Początek lata nie zapowiada się w tej sytuacji zbyt atrakcyjnie. Jednak w lipcu może pojawić się ciepła słoneczna pogoda. Kroniki meteorologiczne notują wiele przypadków, kiedy po chłodnym, mokrym czerwcu, był ciepły słoneczny lipiec.

Sztafeta Pokoju przebiegnie ulicami Szczecina

ISTOTNYM momentem szczecińskiego spotkania młodzieży Polski i NRD będzie finisz Sztafety Pokoju oraz odczytanie na stadionie „Pogoni” tekstu Apelu Pokojowego, który zostanie tu przez uczestników sztafety dostarczony.

SZTAFETA Pokoju wyruszy do Szczecina ze Zgorzelca w dniu 20 czerwca. Uczestnicy tego wielkiego biegu pokoju — na poszczególnych etapach Sztafety będą udział w patriotycznych manifestacjach organizowanych w wielu miejscowościach leżących wzdłuż trasy. Większość tych spotkań odbywać się będzie w miejscach chwały polskiego oręża, upamiętnionych krwią żołnierzy wyzwolających ziemię wzdłuż Odry. Na poszczególnych etapach Sztafety odczytywany będzie tekst Apelu Pokojowego.

NA Pomorze Zachodnie Sztafeta Pokoju dotrze w dniu 22 bm. Jej powitanie nastąpi w Mieszkowicach pod pomnikiem Mieszka I. Tam też odbędzie się — trwająca 15 minut — manifestacja z udziałem mieszkowickiej młodzieży i władz terenowych. Kolejny etap Sztafety przebiegnie do Chojny. Tu nastąpi przekazanie Apelu u stóp pomnika na Cmentarzu Żołnierzy Armii Radzieckiej. Dalej trasa Sztafety będzie do Gryfina. Tam odbędzie się kolejne przekazanie Apelu młodzieży z Gryfina, która następnego dnia pobiegnie do miejscowości Radziszewo.

W Radziszewie w dniu 23 bm. na biegu z Gryfina oczekiwać będzie młodzież szczecińska, która przejmie od swoich kolegów tekst Apelu. Na pierwszym odcinku sztafety liczącym 7 km pobiegnie grupa uczniów Zespołu Szkół Ogrodniczych. O godzinie 10 na Sztosie Poznańskiej nastąpi zmiana. Kolejny, liczący 10 km długi etap Sztafety przebiegnie młodzież z Liceum Ogólnokształcącego nr 3. Trzeci i ostatni odcinek o długości 6 km wieść będzie od hotelu „Recla” do stadionu Pokoju. Na tej



trasie pobiegą reprezentanci Technikum Kolejowego, Liceum Ogólnokształcącego nr 1 i nr 8.

Krótko po godzinie 11 ostatnia zmiana Sztafety wbiegnie na płytę boiska przy ul. Twardowskiego i tu nastąpi ostatnie odczytanie tekstu Apelu Pokojowego. (Macz)

Posiedzenia Komisji

ds. Reformy Gospodarczej

Ocena realizacji i osiągniętych rezultatów

W PALACU Rady Ministrów w Warszawie odbyło się wczoraj posiedzenie Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej, poświęcone ocenie realizacji i rezultatów reformy gospodarczej w 1983 r. Obradom przewodniczył premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Owocem obrady W. Jaruzelski scharakteryzował dotychczasowy przebieg wdrażania reformy gospodarczej oraz osiągnięte rezultaty, jak również zarysował najbliższe perspektywiczne kierunki prac w tym zakresie.

Metodologiczną oprawkę raportu o przebiegu realizacji reformy i jej rezultatów w ub. r. przedstawił przewodniczący komisji ds. reformy gospodarczej Władysław Baka.

Liban

Poparcie Syrii

BEJRUT PAP. Wiceprezydent Syrii, Abd El-Halim, rozmawiał w Bejrucie z libańskim prezydentem Aminem Dżemajem, premierem rządu i jedynym narodowym Rządem Karamem oraz z dwoma przedstawicielami antykonfliktowych ugrupowań libańskich, wyrażili zadowolenie z wyników tych spotkań. Przed opuszczeniem Bejrutu, polityk syryjski wskazał na konstruktyną atmosferę rozmów, ponieważ w niektórych kwestiach związanych z politycznym uregulowaniem konfliktów w Libanie, Abd El-Halim Chaddad zamierzał przyjąć stanowisko, iż Syria będzie nadal popierać Liban w jego dążeniu do umocnienia bezpieczeństwa i pokoju w tym kraju i uwolnienia południa kraju spod izraelskiej okupacji.

Antykubańska

„deklaracja polityczna“

USA

WASZYNGTON PAP. Senat Kongresu USA 77 głosami za, przy 3 głosach przeciwnych, uchwalił jawnie antykubańską „deklarację polityczną”. W tym prowokacyjnym dokumencie stwierdza się, iż Stany Zjednoczone zamierzają przyjąć w celu wszelkich dostępnych środków, w tym również i broń, przeciwdziałać rozprzestrzenianiu się kubańskich wpływów i inne państwa zachodniej półkuli.

Nowa seria wydawnicza

„Arsenal polski“

KRAKÓW PAP. Krakowski oddział Krajowej Agencji Wydawniczej rozpoczął edycję nowej serii pt. „Arsenal polski”. Powstanie niegdyś temat tradycji polskiego oręża i mundurów. Serię rozpoczyna ukazująca się właśnie na półkach księgarskich książka „Powstanie niegdyś spełnionych nadziei” poświęcona Powstaniu Styczniowemu.

„Arsenal polski” — współredagowany przez Stanisława Mikołajewicza Dawidę Broni i Barwy — adresowany jest do wszystkich, którzy chcą pogłębić swą wiedzę i zainteresowanie (tak pasjonującym tematem, jak historia mundurów i oręża.

Dni Morza '84

Odnaczenia rybaków PPDiUR „Gryf“

WCZORAJ w Sali Bogusława Zamku Książąt Pomorskich odbyło się pierwsze, przygotowane z okazji Dni Morza spotkanie pracowników gospodarki morskiej — rybaków dalekomorskich PPDiUR „Gryf”. Przez minione pięć miesięcy statki tego armatora zловиły blisko 74 tys. ton ryb, co stanowiło około 22 proc. krajowych połowów zarówno bałtyckich, jak i dalekomorskich. Dostawy rynkowe przedsiębiorstwa są dziesiątą częścią asortymentu rybnego. Zamkowe, tradycyjne „spotkanie rybackie” było m. in. pretekstem, do podsumowania dawniejszych i obecnych osiągnięć produkcyjnych „Gryfa”.

(Dokończenie na str. 2)

9 lipca wybory Miss Uniwersum

„Numer 2” — Joanna Karska pojedzie do Miami Beach

JUŻ 9 lipca w Miami Beach na Florydzie odbędą się tegoroczne wybory Miss Uniwersum, drugiego — obok londyńskiego Miss World — najbardziej prestiżowego konkursu piękności. Organizatorzy Miss Polonia 84 otrzymali zaproszenie do udziału naszej reprezentantki i wszystko wskazywało na to, iż będzie nią zwyciężczyni majowej imprezy Magdalena Jaworska. Tymczasem na głę niedyspozycja — wyeliminowała Miss Polonię z udziału w tym atrakcyjnym konkursie.

nasz kraj reprezentowała na Florydzie pierwsza wicemiss, Joanna Karska. Warszawianka posiada już paszport i wizę, wszystkie koszty (przełot do USA, pobyt, itp.) pokrywają organizatorzy.

Reprezentantka Polski wystąpi podczas konkursu w toalecie przygotowanej przez „Telimene”, zaś jako obowiązkowy strój regionalny wybrała kostium krakowiński, w którym jest jej podobno najbardziej do twarzy.

NA ZDJĘCIU — Joanna Karska podczas finału Miss Polonia 84.



Przed wyjazdem na urlop, obozy i kolonie

Za ile i dla kogo?

STATYSTYKA mówi, że w ub. roku przez wszystkie formy wczasów, kolonii, obozów i obiektów sanatoryjnych przewinęło się około 18 mln osób. Jest to oczywiście prawda statystyczna. Rzeczywistość mówi, że w trakcie roku niektórzy obywatele naszego kraju zdążyli pojechać na wypocznik letni, zimowy, a nawet wyskoczyć po kilka razy na parodiowny relaks do zakładowego ośrodka. A co pozostali, czyżby nie chcieli wypoczywać? Są tacy, którzy od lat nie korzystali z wyjazdu urlopowego, a teraz chcieliby dla podratowania zdrowia skorzystać z wczasów. Tym dzisiaj twarda rzeczywistość formułuje takie wymogi finansowe, że niestety, wczas za marzeniem przesuniętym chyba na przyszłe lata. Co tu dużo ukrywać po prostu niektórych nie stać na urlop w „góralskich, czy mazurskich lasach”.

Dawno już minęły czasy, kiedy otrzymywało się pobory i opłacało cały rodzinny wypocznik, łącznie z koloniami dzieci. Dzisiaj taki wydatek to co najmniej dwukrotna pensja, a jeszcze trzeba przecież coś niecoś za sobą zabrać. Przecież na polska rodzina składająca się z 4 osób jednorazowo za turnus wypoczynkowy powinna wyłożyć z domowej kieszki

przynajmniej 50 tys. zł. Nie ma mowy przy tym o żadnym luksusie, ot, zwyczajnie wczas w najbardziej przeciętnej polskiej miejscowości. Ktoś może powie dzieć, że na letni wypocznik trzeba oszczędzać w miesiącach zimowych. To także prawda, tylko trudno dzisiaj określić o

jednak okazuje się inna. Tak więc zapowiada się kolejny rok, w którym część rodaków będzie wczasowała po kilka razy, a pozostali spędzą urlop w mieście na działce, albo po prostu pozostaną w domowych pieleszach.

Znacznie bardziej niepokoją-

trudny orzech do zgryzienia. Właściwie dotychczas nie ma precyzyjnych wytycznych (poza wysokością zarobków), które określają wielkość dopłat do skierowań, możliwość zmniejszenia, a nawet w wyjątkowych przypadkach zwolnienia z nich rodzin najmniej zara-

Kolonie są bardzo drogie — średni koszt w granicach 15 tysięcy złotych. Ile płacą za nie rodzice?

Opłaty są bardzo zróżnicowane w zależności od zasad ustalonych w poszczególnych zakładach, co z kolei uzależnione jest od posiadanych przez nie środków. Wszędzie bierze się pod uwagę dochód na członka rodziny. W Komunalnym Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym nr 2 najwyższa odpłatność, przy dochodach powyżej 8 tys. na członka rodziny wynosi 1200 zł. Przy dochodzie do 3000 zł rodzice płacą 300 zł, jeśli nie przekracza on 2,5 tys. zł — dzieci jadą na kolonie bezpłatnie. W Fabryce Kabli w Załomiu przy dochodzie do 2,5 tys. zł rodzice płacą 400 zł, ponad 6 tys. zł odpłatność wynosi 2200 zł. Z dodatkowych uprawnień korzystają matki samotnie wychowujące dzieci. Płacą one bowiem tylko 50 proc. należności obliczanej według ogólnych zasad. W KPGO opłaty też nie są zbyt wysokie i wynoszą od 5 do 15 proc. kosztu kolonii. W MPO najwyższa odpłatność wynosi 2500 zł, a jeżeli dochód na członka rodziny nie przekracza 2000 zł — dzieci jadą bezpłatnie. Komisja socjalna w przedsiębiorstwie rozpatruje ponadto indywidualnie sytuację niektórych rodzin i podejmuje decyzje o ewentualnym obniżeniu odpłatności. Podobnie jest i w innych przedsiębiorstwach.



le w następnym sezonie wczas w cenie podskoczy. Wprawdzie Główny Komitet Turystyki podał lapidarny komunikat, że w tym roku ceny za 14-dniowy pobyt wczasowy w obiektach FWP, a także organizowany przez biura turystyczne wzrosną o 10—12 proc.; prawda

ce zjawisko można zaobserwować w organizacji letniego wypoczynku wśród dzieci i młodzieży. Chodzi o kolonie i obozy poza miejscem zamieszkania. Wprawdzie jak podaje Ministerstwo Oświaty i Wychowania w tym roku liczba wypoczywających wzrosła, to jednak liczba dzieci rodzin robotniczych i chłopskich objętych akcją letnią maleje. Jednym z powodów jest zbyt wysoka odpłatność za pobyt na kolonii. Zasada, iż rodzice dopłacają do pełnego kosztu turnusu tylko 1/4 ceny, a resztę dofinansowuje zakład pracy z funduszu socjalnego nie zawsze w praktyce zdaje egzamin.

biających. Chodzi przecież o to, by planowanie wypoczynku nie opierało o zwyczajną „urawniłowkę”.

Dzieciom przede wszystkim

Służby socjalne zakładów rozpoczęły przygotowania do akcji letniej dla dzieci i młodzieży już pod koniec roku ubiegłego. Nie było większych kłopotów tam, gdzie są własne placówki kolonijne, w których miejsca zawsze można wymienić z innymi zakładami, aby dzieci nie jeździły ciągle do tych samych ośrodków. Służby socjalne tych zakładów, które nie mają swoich obiektów kolonijnych musiały rzeczywiście wykazać się dużą aktywnością, aby zdobyć miejsca dla wszystkich chętnych.

Na zasadzie współpracy z innymi zakładami kupiła np. kolonijne miejsca Fabryka Kabli „Załam”. Podobnie postąpiła „Selfa”, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych. Wiele zakładów sięgnęło po kolonie i obozy organizowane przez PTTK, „Pomeranie” oraz „Gromadę”. Koszt tych ostatnich jest jednak bardzo wysoki, w niektórych przypadkach wynoszący nawet 19 tysięcy złotych.

Elżbieta Florczak, referentka do spraw socjalnych z „Selfy” stwierdziła, iż na kolonie wydano półtora miliona złotych, co stanowi praktycznie połowę kwoty całego odpisu na fundusz socjalny w tym zakładzie.

— Dzieciom przede wszystkim musimy załatwić dobry wypocznik — powiedziała nam **Barbara Rubik**, specjalista ds. pracowniczych z MPO. I tak też na ogół traktowane są te sprawy w wszystkich zakładach. Te, z którymi się kontaktowaliśmy, zapewniają wypocznik wszystkim chętnym, korzystając niejednokrotnie z dodatkowych środków na ten cel, przyznanych przez resorty. Takie fundusze otrzymują np. służby socjalne przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Łączności. Organizatorem kolonii w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji, obejmującej swym zasięgiem Szczecin, Koszalin i Słupsk, jest Wojewódzki Urząd Poczty. Kierowniczka sekcji socjalnej tej jednostki **Jadwiga Mielnik** powiedziała nam, że z kolonii i obozów skorzysta około 500 dzieci. Niezależnie od tego, owe dodatkowe środki pozwalają na pokrycie kosztów wypoczynku dzieci w ramach akcji zleconej (np. obozy harcerskie) bez ograniczeń.

Miernikiem — dochód rodziców

Ostatnio otrzymaliśmy wiele telefonów po opublikowaniu wiadomości o tym, że na kolonie i wczas FWP ustala się ceny regulowane przez państwo. Niektórzy rodzice wręcz twierdzili, że w ich zakładzie obliczono koszt dopłaty do kolonii w wysokości 5—8 tys. zł. Zdarza się, że pobyt na 3-tygodniowej kolonii kosztuje nawet 21 tys. zł. Znałe są przykłady organizacji obozów młodzieżowych poza granicami kraju, np. w Bułgarii i w Węgry. Młodzież w wieku od 11 do 18 lat pod okiem wychowawcy i pilota spędza 14 dni w hotelu lub kempingu za jednego 26 tys. zł. Może przy tym kogoś szokować fakt, że kilkadziesiąt podobnych ofert skierowanych na turystyczny rynek Szczecina zostało rozkupionych w mig przez zapobiegliwych rodziców. Imprezy takie poleca „Orbis”, który znany jest przecież szkołom fachową poradą i pomocą.

Zgodnie z postanowieniami odpłatność za obozy, kolonie i wczas dziecięce obliczana jest od wysokości dochodów rodziców. Ciekawe czy w wypadku imprez tak drogie jak wspomniane, otrzymuje się dopłatę z zakładowego funduszu socjalnego? Czy w ogóle zakłady pracy powinny jeszcze coś dodawać do takiej imprezy? Jak się okazuje, struktura dopłat z zakładowego funduszu socjalnego nie jest dla wszystkich zakładów jednakowa. Wiadomo bowiem, że dobra lub trudna sytuacja finansowa warunkuje ilość tego funduszu. Jest dużo takich przedsiębiorstw, których wielkość kwot płynących z zysku jest niezmiernie niska, a tym samym możliwości dopłat mniejsze. Dysponenci zakładowego funduszu socjalnego mają w tym wypadku rzeczywisty

Najlepsze zespoły świetlicowe w Zamku

Serce i trud docenione

NA scenie Zamku Książ Pomorskich zaprezentowały się ostatnio szkolne zespoły świetlicowe wyróżnione na wojewódzkim przeglądzie małych grup teatralnych. Pokaz odbył się z okazji ogólnopolskiej konferencji metodycznej nauczycieli i wizytatorów świetlic i domów dziecka zorganizowanej przez szcześciński Oddział Doskonalenia Nauczycieli i był ilustracją pracy świetlic w naszym województwie.

Zespół świetlicowy ze szkoły nr 43 w Szczecinie prowadzony przez panią **Halinę Hajdukiewicz** pokazał spektakl lalkowy pt. „Leśne zwierzęta”, grupa z SP nr 13 kierowana przez panią **Krystynę Dalgiewicz** wystawiła „Kopciuszka”, grupa z SP nr 13 kierowana przez panią **Gracjanę Onusko** ze szkoły nr 1, zaś młodzi tancerze ze szkoły nr 21 pod kier. pani **Danuły Nykiel** odtańczyli „Kazaczka”.

Programy o tematyce patriotycznej przygotowane na 40-le-

cie PRL pokazały zbiorcze szkoły gimnazj: z Reska — grupa uczniowska pod kier. pani **Taliany Maszynskiej** oraz z Maszewa — zespół prowadzony przez panią **Jadwigę Jagodzinską**. Zaprezentowała się także w składance taneczno-muzycznej grupa świetlicowa ze szkoły nr 3 w Przyczach kierowana przez panią **Irenę Warzecha**. Dzieci ze wszystkich szkół wzięły w swój występ wiele serca i były gorąco oklaskiwane przez swych kolegów i nauczycieli — uczestników konferencji. Na szczególne uznanie zasługują nauczycielki prowadzące grupy świetlicowe. Razem ze swymi podopiecznymi przeżywały występy. Widać było, że nie ma czasu i trudu poświęcić artystycznej edukacji wychowanków.

Tegoroczny wojewódzki przegląd zespołów świetlicowych zgromadził 38 grup artystycznych z 25 szkół, znacznie więcej niż w roku ubiegłym. Wielką w tym zasługą instruktorów z Pałacu Młodzieży, którzy służyli szkołom fachową poradą i pomocą.



Tańcyzniczki ze szkoły nr 21 w Szczecinie. Foto M. Krawczuk

Dziękujemy...

„MIDZYNARODOWY Dzień Dziecka obchodziliśmy w tym roku zupełnie wyjątkowo. Wśród 29 młodych zaproszonych nas do DK „Hetman”, gdzie czekało mnóstwo niespodzianek: występy, zabawa, prezenty, konkursy, nawet dzięki zwierzęta ze swymi opiekunami. Następnego dnia byliśmy gośćmi Filharmonii Szczecińskiej, która przygotowała dla nas piękny koncert z występami Słowików Szczecińskich, a w Dzień Dziecka uczestniczyliśmy razem z dwoma tysiącami innych dzieci we wspaniałej imprezie na lotnisku w Dąbju. Był to dzień niezapomnianych wrażeń; można było wejść do samolotu, pojeździć konno, postrzelać, obejrzeć piękne występy artystów i dzieci, pokazy lotnicze i strażackie, jazdy konne, aż trudno wliczyć wszystkie.

Zawdzięczamy to wszystko przyszłym pracownikom służby zdrowia, którzy swoje juvenalia spędzili z nami — dziećmi niepełnosprawnymi. Dziękujemy im i wszystkim, którzy przygotowali dla nas tak piękne święto za godziny i dni radości. Wyrazem naszej wdzięczności niech będzie ten list.”

Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 67 Ten zacytowany w całości list, który dotarł do naszej redakcji, dedykujemy studentom PAM i tym osobom, które poświęcając swój wolny czas i wkładając dużo pracy organizowali niepełnosprawnym dzieciom tak wyjątkową — jak napisali — imprezę. Dziękujemy. (eb)

Można we Wrocławiu — można w Szczecinie

Domki z wielkiej płyty - wygodne i estetyczne

W OGÓLNOPOLSKIM programie budownictwa mieszkaniowego przewidywane są na najbliższe lata znaczący udział budownictwa jednorodzinnego, określanego na 40 proc. powierzchni mieszkalnej. A więc jest to bardzo wysoki udział w całym planie. Jak to zrealizować? Przecież brak jest terenów uzbrojonych. Kłopoty są z materiałami budowlanymi. Ale nade wszystko jeszcze nie ma jak do tej pory popularnego projektu, który mógłby zaakceptować przyszli inwestorzy, tak zrzeszeni w spół-

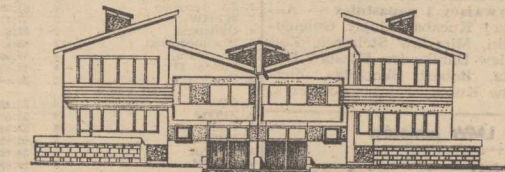
z ofertą dla indywidualnych inwestorów. Wykorzystuje się tam tzw. luzu produkcyjne, a ostatnio także przedstawiono jedną linię technologiczną na wytwarzanie elementów wielkopłytowych z przeznaczeniem tylko dla potrzeb budownictwa jednorodzinnego. Opracowano zestaw projektów w kilku wersjach. A więc domki wolno stojące bliźniaki i szeregowy. Wrocławską fabrykę oferującą swoje elementy także z montażem. To w znakomity sposób przyspiesza tempo budowy, odciąża inwestorów od kło-

wał fabryki Pomorzany" należąca do Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3. Minęło wiele lat od tej oferty i jak do tej pory skończyło się na obietnicach. A przecież właśnie w tej fabryce nie wykorzystuje się wszystkich linii produkcyjnych.

MOŻE właśnie dziś, kiedy to przedsiębiorstwo nie może wyjść z „dółki” finansowego i organizacyjnego powinno powrócić do propozycji sprzed kilku lat? Indywidualni inwestorzy czekają na takie propozycje. Ale to nie może być jedynie oferta sprzedaży samych płyt. Naszym zdaniem należałoby wzorem Wrocławia przygotować projekt kilku zestawów domków w oparciu o produkowane elementy w tej fabryce. Musi to być oferta kompletna. Projekt plus zestaw materiałów oraz montaż przez zakład. Sądzimy, że znajdzie się wielu chętnych którzy skorzystają z takiej możliwości. Bo przecież taki właśnie domek można na wyznaczonej działce inwestora zmontować w stanie surowym w ciągu 2 tygodni. W zamkniętym obiekcie przyszły inwestor może wykonywać już sam prace instalacyjne, wykończeniowe i dekoracyjne. Skoro taka możliwość powstała we Wrocławiu, dlaczego nie można podjąć podobnej inicjatywy w Szczecinie. Są fabryki, jest liczne środowisko architektów i konstruktorów. Potrzebne są tylko dobre chęci i zapał, który nie zakończy się tylko na etapie projektu i obietnicy.

potliwych problemów transportowych i montażowych. A więc oferuje się tam domki w stanie surowym. Reszta prac (instalacja, wykończenie itp.) należy do przyszłego właściciela. Skalkulowano także, że taki dom kosztuje o jedną trzecią mniej, niż przy realizacji tradycyjnymi sposobami, a więc z cegły, bloczków itp. Oczywiście oferta taka nie może i nie powinna rozwiązać generalnie problemów budownictwa jednorodzinnego. Ale jest to jedna z kilku ofert, nad którą warto się zastanowić.

DLACZEGO nie podjęto takich rozwiązań w Szczecinie? Na to pytanie nie otrzymałem jednoznacznych odpowiedzi. Jedni oświadczyli, że mają zbyt małe rezerwy produkcyjne by podejmować się dodatkowej produkcji. Inni twierdzą, że jest to nieopłacalne, bo płyty są zbyt drogie. Jedno jest pewne, że wszystkie fabryki domów (wielkiej płyty) oferują jednak indywidualnym inwestorom poszczególne elementy konstrukcyjne. I tak np. fabryka „Północ” podjęła KRO-1 już kilka razy oferowała (w anonasach prasowych) sprzedaż płyt stropowych łącznie z możliwością montażu na placu budowy. Jest to znacząca pomoc dla wielu inwestorów, ale nie tylko o takie inicjatywy przecież chodził. Przed laty było głośno o projektach z wielkiej płyty domków jednorodzinnych, jakie ofero-



dzielnich jak i podejmujący się tego trudnego zadania indywidualni budowniczowie.

W województwie szczecińskim jak do tej pory wskaźnik procentowy udziału budownictwa jednorodzinnego w ogólnym planie jest niski. Siega on od 8 do 11 proc. w zależności od roku. Być może, że jest to wynikiem zbytowego nawiązywania do budownictwa kosztownego, czasochłonnego i nazbyt konserwatywnego. To prawda, że w katalogu projektów wojewódzkich przybyło ostatnio wiele ładnych projektów, ale są one przede wszystkim przeznaczone dla nieco zamożniejszych inwestorów. Nadal brakuje propozycji o podstawowym standardzie, a przede wszystkim rozwiązań bazujących na technologii uprzemysłowionej. A więc masowej.

Czy w tej sytuacji można do budownictwa jednorodzinnego wykorzystywać wielką płytę po chodząca z szczecińskich fabryk domów? Wydaje się, że z takiej propozycji nie skorzystano na szerszą skalę. Tymczasem jedna z wrocławskich fabryk domów wyszła już dawno

W. CROFTS



Przekład: Urszula Łada-Zabłocka, Krystyna Jurasz-Dąbska

64

— No cóż — wyznał Philpot — oto są fakty, o jakich ja wiem. — Odwrócił się w stronę kartoteki i szybko przerzucając kartoniki, wyciągnął jeden. — To karta chorobowa Gilesa. Od początku był poważnie chory. Miał schorzenie serca, które mogło w każdej chwili go zabić. Leczyłem go przez lata i choroba coraz bardziej się nasilała. Faktycznie jego życie było w niebezpieczeństwie. To pański pierwszy fakt.

Drugi — to, że na tydzień przed śmiercią zapadł na gripę. Pojechałem do niego w czwartek. Wiedziałem, że jego dni są policzone i w każdej chwili spodziewałem się usłyszeć, że umarł. Jeśli dobrze pamiętam, stało się to w następną czwartek. Nie widziałem go, ponieważ sam zachorowałem na gripę, ale doktor Emerson był u niego i może panu powiedzieć, czy umarł śmiercią naturalną. Nie wiem, inspektorze, na czym opiera pan swoją opinię, ale ja mogę powiedzieć z całą pewnością, że zdziwiłbym się niepomieranie, gdyby pan miał rację.

— To pańskie przekonanie umacnia tylko moje podejrzenie — odpowiedział inspektor — zresztą i doktora Emersona także, ponieważ widziałem z nim i on tak samo uważa. Oczekiwał, że Giles umrze na skutek zapalenia mięśnia sercowego i wobec tego, kiedy umarł, doktor uznał, że przyczyną była właśnie jego choroba. Calkiem naturalne, nie uważa pan. Nie krytykuję go. Moim zdaniem to, że z góry postawił diagnozę, uczyniło go mniej krytycznym.

Niewątpliwie pomysłowe to, ale dla mnie nieprzekonujące. W każdym razie to nie moja sprawa, tylko pańska. Czy ma pan do mnie jeszcze jakies pytanie?

French raptem się zreflektował. Uznał, że właściwie nie ma żadnych pytań. Dowiedział się od obu lekarzy tego, czego chciał.

165

— Nie, doktorze, nie mam więcej pytań — odparł. — Może pańska informacja niewiele mi pomoże, ale mimo wszystko były to fakty. Nie będę dłużej zajmował panu czasu. Niech mi wolno będzie, by obecne pańskie trudności okazały się przejściowe i żeby znów wkrótce wszystko się szczęśliwie ułożyło.

A więc jeśli chodzi o świadectwo lekarskie, to jego teoria na temat śmierci Gilesa mogła okazać się prawdziwa. Doktor Emerson był rzeczywiście niedokładny, chociaż — French przypuszczał — większość lekarzy tak samo by postąpiła w podobnych okolicznościach. Niezależnie od tego Emerson wyciągnął zbyt pochopnie wniosek i nie zadając sobie większego trudu, by sprawdzić przyczynę śmierci, podpisał akt zgonu. I to, jeśli zajdzie potrzeba, będzie musiał zeznać jako świadek.

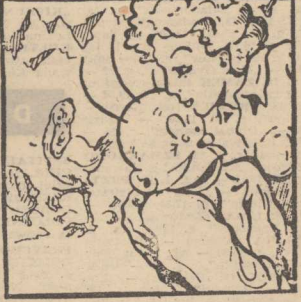
French widział, że tylko jedno może wyjaśnić sprawę. Należy otworzyć trumnę i zobaczyć, co jest w środku.

Uzyskanie potrzebnych uprawnień w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych jest prostą sprawą w Londynie, gdzie o pozwolenie stara się bezpośrednio Scotland Yard. Natomiast tutaj, w Yorkshire, trzeba, by je wystosowały miejscowe władze. French zdecydował więc, że właściwą drogą będzie przedstawienie owych dodatkowych faktów, o których się dowiedział, majorowi Valentine, aby już on sam dopatrzył resztę. Nie była to sprawa, o której chciałby telefonować czy pisać, zapowiedział więc telegramem swój przyjazd, raz jeszcze złapał popołudniowy pociąg do Leeds.

— Sądę, że znalazłem, skąd wzięto to trzecie ciało — zaczął zasiadając po raz wtóry w pokoju majora. — Jest to, oczywiście, tylko teoria, mogłoby pan nawet powiedzieć zgadywanek, lecz myślę raczej, że to gra. Najbliższy sąsiad Starvel samotny mężczyzna, umarł w noc poprzedzającą wybuch pożaru. — French opowiedział szczegółowo, co się zdarzyło, i przedstawił swój własny pogląd.

(cdn)

Skarb Tarzana 37)



— Los Lillian i Agapita nie był do pozazdrośczenia. Związani, w niewygodnej pozycji i wystawieni na morderczy żar słońca, cierpieli niewymowne męki. W dołku przejmowała ich obawa, że padną ofiara krwiożerczych bestii.
— Pod wieczór nadciął do wawozu ptak Crou.
— Serwis Agapitki — zaskrzeczał. — Czyżbyś się tutaj opalał?

— Nie pytałbyś tak głupio — rozgniewał się Agapit. — Lepiej rozważałybyś moje węży. Bacz przynajmniej byłbyś pożyteczny.
Zgromione w ten sposób ptaszysko zawstydziło się i poczęło szarpać swoimi potężnymi dziobem węży krępujące Agapitę.
Minęło jednak sporo czasu zanim starszy pan wydołał się ze swego worka i rozprostował obolałe kości.

Rozwiązanie Lillian było już fraszką. Dziewczyna, gdy tylko poczuła się wolna, zarzuciła ramiona na szyję Agapitowi i ucałowała go serdecznie.

— Jest pan wspaniały! — zawołała. — W jaki sposób udało się panu skonać tego ptaka do rozpiątania wężów?
— Ma się swoje sposoby — odparł Agapit skromnie.

(Komiks retro — po raz pierwszy w „Kurierze” w 1949 r.)

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
w Szczecinie**

UPRZEJMIIE INFORMUJE KLIENTÓW,

że Zakład Usługowy (naprawa zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego) przy al. Wyzwolenia 7 został zlikwidowany, a działalność jego przeniesiono do dwóch placówek:

- ul. ks. Kardynała Wyszyńskiego 27, tel. 349-44,
- ul. Mariacka 10, tel. 395-61.

ZAPRASZAMY!

2818-K

UWAGA

MIESZKAŃCY MIASTA GOLENIOWA

Tegoroczne obowiązkowe szczepienia psów w wieku powyżej dwóch miesięcy, przeciw wścieklźnie odbędą się wg następującego harmonogramu:

- dla dzielnicy Ciechno-Helenów dnia 25.06.1984 r. w godz. od 10 do 12 — miejsce szczepień plac Strażacki,
- dla pozostałej części miasta w dniach 26, 27 i 28.06.1984 r. w godz. od 9 do 13 i od 17 do 19 w Państwowym Zakładzie Leczniczym dla Zwierząt w Goleniowie ul. Szczecińska 34.

SZCZEPIENIA SĄ BEZPŁATNE.

Psy w kagańcach, winny być doprowadzone przez osoby dorosłe.

3033-K

ROZNE

- CYKLINOWANIE** — Sykała, 468-17. 17592-G
- CYKLINOWANIE** — Brzda, 52-37-33. 17409-G
- ZAGINAŁ** pies rasy bokser. Znalazcę prosimy o zwrot za nagrodą. Police, ul. Lenin-gradzka 32/1. 17559-G
- TELENAPRAWY** — Czernik, 808-04. 14534-G
- TELEPOGOTOWIE** — przestrajanie, naprawa. Jakimowicz, 22-09-67. 2954-G
- TELENAPRAWA** — M15 kiewicz, 527-680. 12657-G
- KOLOR** — przestrajanie, inż. Tosiek, 82-22-83. 11046-G
- TELENAPRAWY** — Her mann Spicker. telefon 613-658. 14058-G
- TELEPOGOTOWIE** — przestrajanie. Marty niuk, 88-474. 5778-G
- TV** — kolor — inż. Ma stowski, 752-65. 13428-G
- ANTENY** instaluje — Kiziewicz, 380-37. 13580-G
- ANTENY** — Ilkowski, 823-533. 13647-G
- ANTENY** instaluje — Juliusz Waszkiniel, tel. 22-46-59. 14084-G
- PRALKI**, programatory — Rozen, 711-41 (8-10). 14402-G
- NAPRAWA** pralek auto matycznych, programatorów. Rutkowski-Mikucki, 52-46-58. 14507-G

- PRALKI** automatyczne, programatory naprawiam. Tadeusz Koneczny, tel. 754-08. 10233-G
- MALOWANIE**, tapetowa nie — Wojciech Przekwas, tel. 715-68. 13619-G
- CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin — Gre la 325-81. wew. 363 (8-15). 17563-G
- OCEPLANIE**, wycaiszanie drzwi. 230-840. 14133-G
- NIERUCHOMOŚĆ**
- WILLE** na Głębokiem sprzedam. Tel. 52-32-62. 17535-G

KUPNO

- POLISTYLEN** falisty lub blachę falistą kupie. Tel. 424-35. 17649-G
- SPRZEDAŻ**
- MERCEDESA** 220 D — sprzedam. Tel. 22-42-17. 17550-G
- MERCEDESA** po wypadku sprzedam. 23-67-93. 17583-G
- OKAZYJNIE** sprzedam Poloneza, rok 1980. Tel. 706-98. 17586-G
- NOWEGO** 125 p sprzedam. Tel. 22-23-07. 17544-G
- SATURATOR** sprzedam. 452-01. 17546-G
- INTROLIGATORNIE** z całym wyposażeniem — sprzedam. 5 Lipca 16. 17594-G
- TAKSOMETR** Poltax 2 sprzedam. Reduty, Ordo na 546. 17088-G
- URZĄDZENIA** gastrono miczne sprzedam. Tel. 820-468. 17639-G
- SKLEP** sprzedam. Ofer ty Biuro Ogłoszeń Szczecin 17659.

- BETONIARKE**, dziurawki, inne materiały sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 17640.
- RADIOMAGNETOFON** samochodowy wysokiej klasy sprzedam. Tel. 22-56-85 godz. 18-20. 17582-G
- SHARPA GF-777** sprzedam. Tel. 52-55-15. 17621-G
- TVC Elektron** na gwarancji sprzedam. Boha terów Warszawy 74. pok. 421, po 18. 17636-G
- SYPIALNIE** sprzedam lub zamienię na dywan wełniany. Telefon 524-493. 17612-G
- KOMPLET** kuchenny — sprzedam. Tel. 329-291. 17587-G
- ZESTAW** wypoczynkowy sprzedam. Ul. San tocka 32/19. 17596-G
- DYWANY** belgijskie 2x3 tania sprzedam. Szczecińska 3/2. 17632-G
- OBRAZKI** złote i pier scionek sprzedam. Ofer ty Biuro Ogłoszeń Szczecin 17573.
- MAGIEL** elektryczny nowy sprzedam. Star gard, tel. 775-256. 141-P
- LOKALE**
- OBOKRAJOWIEC** z żoną poszukuje dwóch no kol na okres 2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 17622.
- ZGUBY**
- ZGUBIONO** klucze w czarnym futerale. Uprzejmie proszę o zwrot. Tel. 22-31-38 od 17. 17635-G

Pracownicy poszukiwani

- referentkę do Biura Ogłoszeń,
- maszynistkę w redakcji „Głosu Szeceńskiego,
- dozorców

zatrudni
**SZCZECIŃSKIE
WYDAWNICTWO PRASOWE**
Szczecin
pl. Holdu Pruskiego 8

Zgłoszenia w Dziale Spraw Pracowniczych, II piętro, pok. 38, tel. 453-39.

**ROBOTNICZA
SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA
„PRASA—KSIĄŻKA—RUCH”**
Oddział w Szczecinie,
ul. Czackiego 3a

pilnie zatrudni
na umowach agencyjnych osoby na stanowiska
SPRZEDAWCÓW
do punktów sprzedaży na terenie Szczecina
oraz
osoby w wieku do lat 40 na stanowiska konwojentów (dostarczanie prasy do punktów sprzedaży na terenie Szczecina). Wynagrodzenie do 16 tys. zł. Wymagane wykształcenie zasadnicze. Od ww. grup pracowników nie są wymagane skierowania z Urzędu Zatrudnienia.

Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 351-14 i 476-01 w. 30 lub osobiście pokój nr 13. 2691-K

**ZESPÓŁ SZKÓŁ
BUDOWLANYCH**
im. Kazimierza Wielkiego
w Szczecinie, ul. Unistawy 32/33

wspólnie z
Rejonowym Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji
w Szczecinie, ul. Szymanowskiego 2

ogłasza zapisy do klas I
ZASADNICZEJ SZKOŁY.
BUDOWLANEJ

na kierunku:
♦ operator urządzeń uzdatniania i oczyszczania wody,
♦ monter sieci komunalnych.

Szkola zapewni miejsca w internacie dla młodzieży zamieszkałej poza Szczecinem.
Informacje telefoniczne pod nr 22-03-43 codziennie w godz. od 8.30 do 15.00.
Po zawarciu umów przedwstępnych RPWiK zapewnią pracę na placówkach w Szczecinie Dla pracowników zamiejscowych możliwość zakwaterowania. 2826-K

**SZKLARSKA
SPÓŁDZIELNIA PRACY**
w Szczecinie
al. Powstańców Wlkp. 39

przyjmie do nauki zawodu
* SZKLARZ,
* FORMOWACZ SZKŁA,
* KRAJACZ SZKŁA

młodzież do lat 18.
Nauka zawodu trwa 2 lata.
Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział kadrl tel. 82-30-80 wew. 9. 2820-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 czerwca 1984 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie nasza najukochańsza Mama, Teściowa i Babcia
Babcia
śp.
Irena Mickaniec
Msza za duszę Zmarłej odprawiona zostanie w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w dniu pogrzebu o godz. 8.30. Pogrzeb odbędzie się 20 czerwca br. o godz. 10.30 na Cmentarzu Centralnym, o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
śp.
Bogusława Brzyckiego
msza św. żałobna odprawiona zostanie 22 czerwca o godz. 20 w kościele pod wezwaniem Serca Jezusa.
RODZINA

Serdeczne wyrazy współzucia
**LEONARODOWI
PIECHOWIAKOWI**
z powodu śmierci
Ojca
składają
współpracownicy z kawiarni „Zamkowa”.

**SPÓŁDZIELNIA PRACY
„PREFA-MAT”**
w Policach, ul. Tanowska 20
sprzedaje na przedpłaty:
**MEBŁOSCIANKI POKOJOWE
SEGMENTOWE.**
Informacja: tel. 175-038. 2821-K

**PRZEDSIĘBIORSTWO
PANSTWOWEJ KOMUNIKACJI
SAMOCHODOWEJ**
Oddział w Słupsku
posiada do sprzedaży
**HAŁE STALOWA
typu „FERMSTAL”**
Wymiary hali:
— szerokość — 18 mb,
— długość — 2x32,5 mb,
— wysokość słupów nośnych — 5,10 mb.
Cena hali — ok. 1200 tys. zł. 2834-K

**SZCZECIŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCJI LEŚNEJ**
„L.A.S.”
informuje plantatorów i działkowców,
że rozpoczyna kampanię SKUPU AGRESTU.
W tym roku skupować będziemy agrest wyłącznie w stadium dojrzalności handlowej (zielony, twardy).
Proponujemy atrakcyjną cenę w wysokości 50 zł za 1 kg.
Zapraszamy do wszystkich naszych punktów skupu.
Dokładnych informacji udzieli Dział Spożywczy tel. 476-21, Szczecin lub w terenie: Gryfice — tel. 26-13, Choj na tel. 504, Nowogard tel. 21-327, Goleniów tel. 27-74, Trzciniśko-Zdrój tel. 16, Węgorzyno tel. 68. 2827-K

